

NASZ PRZYJACIEL

Dodatek do „Drwęcy”.

Rok V.

Nowemiasto, dnia 1 września 1928

Nr. 35

Na Niedzielę czternastą po Świątkach.

EWANGELJA

napisana u św. Mateusza w rozdz. VI. w. 24—33.

W on czas mówił Jezus uczniom swoim: Żaden nie może dwom panom służyć. Bo albo jednego będzie nienawidził a drugiego będzie miłował, albo przy jednym stać będzie, a drugim wzgardzi. Nie możecie Bogu służyć i mamonie. Dlatego powiadam wam: nie troszczcie się o duszę waszą, co byście jedli, ani o ciało wasze, czembyście się odziewali. Czyż dusza nie jest ważniejsza niż pokarm? i ciało niżli odzienie? Wejrzyjcie na ptaki niebieskie, iż nie sieją, ani żną, ani zbierają do gumien, a Ojciec wasz niebieski żywi je. Czyście wy nie daleko ważniejsi niż one? I kto z was obmyślając może przydać do wzrostu swego łokieć jeden? A o odzienie, czemu się troszczycie? Przypatrzcie się liljom polaym, jak rosną; nie pracują, nie przędą. A powiadam wam, iż ani Salomon we wszystkiej chwale swej nie był odziany, jak jedna z tych. A jeśliż trawę polną, która dziś jest, a jutro będzie w piec wrzucona, Bóg tak przyodziewa, jakoż daleko więcej was małej wiary? Nie troszczcież się tedy mówiąc: Cóż będziem jeść, albo co będziem pić, albo czem się będziem przyodziewać? Bo tego wszystkiego poganie pilnie szukają. Albowiem Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie. Szukajcież tedy najprzód Królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a to wszystko będzie wam przydane.

Nikt nie może służyć Bogu i światu

Nikt dwom panom nie może służyć, bo mówi Pan Jezus: „Kto nie jest ze Mną, przeciwko Mnie jest”. Pan Bóg nie przyjmuje podzielonego serca, lecz żąda całego; Pan Bóg jest tak wielki, a serce twoje tak małe, jakżebyś mógł kogo innego do niego przypuścić i chcieć, aby się w tak małym sercu pomieścił z Bogiem? Kiedy się Pan Bóg oddaje tobie, to się cały oddaje; a ty mniemasz, że to za wiele oddać Mu całe serce i dzielisz się niem ze stworzeniem? Oddaj Bogu wszystko, co masz, a znajdziesz u Niego wszystko; dając Mu samego siebie, znajdziesz Boga za siebie.

Bóg chce być w naszym sercu, jako król na swym tronie; król nie może mieć na tym samym tronie króla równego sobie. Pan Jezus poślubił Sobie duszę naszą, jako oblubienicę, miłością wieczną; kto więc zwraca swoje serce do stworzenia, staje się niewiernym swojemu Oblubieńcowi. Musisz koniecznie wypowiedzieć miłość Panu Bogu, jeżeli się przywiązujesz do świata, bo świat jest nieprzyjacielem Chrystusa i łatwiej zgodziłaby się światłość słońca z ciemnością, aniżeli Chrystus ze światem. Jeżeli kto chce postawić na ołtarzu Arkę Pańską obok Dagona, ten bóg musi upaść i skruszyć się na części. Duch święty przeklina ludzi dwoistego serca: to jest tych, którzy tak swe serce dzielają, jakby dwa mieli. — „Biada człowiekowi dwoistego serca i ustom złośliwym i rękoma, źle czyniącym i grzesznikowi, który po ziemi chodzi dwiema drogami”.

Porachuj się z twojem sercem, czyś je nie podzielił między Boga i stworzenie, bo ten podział najniebezpieczniejszy.

Jedno ciało może mieć tylko jedną głowę. Jeden człowiek może mieć tylko jednego pana, jeżeli ma dwóch, jedengo będzie kochał, a drugiego nienawidził. Nie możesz służyć Bogu i światu, Chrystusowi i czartu. Jeżeli kochasz świat, musisz nienawidzić Jezusa; jeżeli służysz Chrystusowi Panu, potrzeba, abyś Mu się oddał zupełnie, bo On nie znosi podziału, brzydzi się sercem podzielonem, chce mieć wszystko, albo nic. Nie masz innego Pana, tylko Jezusa. On cię stworzył i odkupił krwią Swoją. — Jest nieskończenie piękny, bogaty, cichy, szczerzy, doskonały i godny miłości. Kocha cię z całego serca, przygotował ci nieskończone dobra. Czyliż nie godzien, abyś Go kochał i Jemu służył? Potrzeba więc, abyś strzegł przykazań Jego, oderwał serce swoje od wszelkiego stworzenia. Jeżeli nie należysz do Pana Boga, musisz należeć do ducha ciemności, do szatana, który jest brzydkim sztraszydłem, duchem okropnym, rozlewcą krwi. On jest twoim największym nieprzyjacielem. Do kogoż więc chcesz należeć? Zdziwił się Piłat, widząc, że żydzi przenosili Barabasza nad Jezusa; a ty będziesz nad Niego przenosił czarta, ducha piekielnego? Tak czynisz, przenosząc nad Jezusa stworzenie.

Szatan, wabiąc do siebie, pokazuje przyjemności tego świata: nasycacie się woniami, wieńcicie się różami, puście wodze wszystkim żądom, ubiegajcie się za bogactwami, zaszczytami; do innego prawa nie zobowiązuję was, tylko bądźcie posłuszni namiętnościom. Zrzućcie jarzmo prawa Bożego, a żyćcie w wolności. Niczego się nie bójcie, spuście się na mnie, uczynię wam to życie słodkiem.

Jezus Chrystus wzywa nas do Siebie: Pójdźcie — mówi, wszyscy, którzy trudzicie się dla Mojej miłości, a Ja wam ulę, Ja was wspomogę. Weźcie Moje jarzmo na siebie, bo ono słodkie i lekkie; weźcie krzyż Mój, on źródłem życia i zbawienia. Tak, w krzyżu Moim znajdziecie siłę i wesele ducha, doskonałość cnoty, nadzieję wiecznego zbawienia. — Szatan przedstawia wygody, rozkosze ziemskie. Pan Jezus wzywa do cierpienia, lecz zapewnia szczęście wieczne. Wiedz jednak i o tem, że gdy Pan Jezus wzywa do cierpienia, tak wzmacnia

serce nasze, że już samo cierpienie zamienia się w rozkosz. Obierz sobie jedno albo drugie, ale tak obieraj, abyś w wieczności nie żałował.

Jak masoni walczą z Kościołem.

Niema gorszego gatunku przewrotników i obłudników nad maso-
nów. W oczy mówią, że nie są bynajmniej przeciwnikami Kościoła
św. i religji. Przy wyborach naprzykład niema większych obrońców
wiary św., nad nich, byle zdobyć głosy, jak się u nas w Polsce po-
kazało, a równocześnie walczą najgorszymi sposobami zwłaszcza z du-
chowienstwem wyższem. Najlepszy tego dowód jest w walce, jaką
prowadzą z francuskim Biskupem Ruchem w Strassburgu. Oto masoni
francuscy zarzucają mu zdradę na rzecz Prusaków a nawet Moskwy.

Ks. Biskup przewidział jednak zamiary tych francuskich patryjotów
i odpowiedział im w mowie, wygłoszonej w Valenciennes. Oświad-
czył w niej pomiędzy innymi, że jest to najpospolitsza heca łoży
masońskiej która, by łatwiej zniweczyć instytucje katolickie, uderza w
pasterzy, kłamiąc i rzucając oszczerstwa na nich. Cele tej kampanji
są bardzo wyraźne. Gdyby się masonerji udało przekonać naród
francuski, że katolicy w Alzacji są wrogami Francji, wtedy z łatwością
będzie mogła zażądać przeciw nam prześladowania. Przedewszystkiem
zaś wmawiają w lud, że wszystkiemu winna szkoła wyznaniowa w
Alzacji i żądają jej skasowania.

Tak mówi Ks. Biskup w Strassburgu. Zupełnie taką samą walkę
podjęło masoństwo w Polsce dwa lata temu z Ks. Prymasem Kardy-
nałem Hlondem. Masoństwo wychodzi z tego założenia, że gdy się
obrzyga błotem Arcypasterza i poderwie się ku niemu zaufanie, wówczas
łatwiej oziębic przywiązanie owieczek do Kościoła św.

Biskup w Lille organizuje walkę przeciw masonerji.

Biskup Jansoone, administrator apostolski diecezji Lille, wyda
doniosłe rozporządzenie przeciw działalności masonerji. Opierając się
na Encyklice papieża Leona XIII „Humanum genes”, mówi ks. biskup,
że wezwanie Ojca św., by wierni połączyli się przez modlitwę i czyn
w potężny związek przeciwmasoński, nie pozostało bez echa. Oto
bowiem w naszych czasach utworzyły się wielkie katolickie związki
mężczyzn, kobiet i młodzieży, mające na celu walkę przeciw laicyzmowi,
który świeżo został przez Ojca św. Piusa XI napiętnowany jako straszny
bicz doby dzisiejszej, a z którym w ścisłym związku stoi zgubna
działalność masonerji.

— „My sami stanowczo twierdzimy — mówił biskup — że dzieło
to odpowiada potrzebom chwili i nosi opatrnościowy charakter i uwa-
żamy obecną chwilę za odpowiednią do wprowadzenia do diecezji
Lille tego dzieła, nadając mu miano „Krucjaty antymasońskiej”.

I tam nawet Ich nie chcą mieć. — Zamknięcie łóż masońskich w Rosji.

Na rozkaz telegraficzny G. P. U. z Moskwy, przeprowadzono w nocy z 15 na 16 bm. likwidację wszystkich łóż masońskich w Leningradzie, tudzież wszystkich stowarzyszeń wolnomysłicieli. Kierownicy dwóch najważniejszych łóż masońskich: „Delfin” i „Kwiat akacji”, zostali aresztowani i odstawieni przed trybunał rewolucyjny.

Stoją oni pod zarzutem otrzymywania zasiłków pieniężnych od łóż masońskich zachodnich. Istotnym zaś powodem owych represyj sowieckich przeciwko wolnomysłicielom rosyjskim jest fakt, że ludzie ci w ostatnich czasach krytykowali głośno pewne zarządzenia na polu oświatowym, wydane przez władze sowieckie.

Jak ocenia Chrystusa i Jego naukę chińsko-pogański podręcznik?

Uczony chiński Yen-Yang-Tschon w celu uproszczenia pisma chińskiego wydał 4-tomowy podręcznik języka chińskiego. Chociaż książka jest pogańska i wydana dla pogan, to jednak zawiera także rozdział o Chrystusie, mianowicie w 4-tym tomie lekcji 77-ej czytamy: „Jezus Chrystus jest świętym w zachodnich krajach. Urodził się w Judei przed 1923 laty. Bardziej wyrozumiały od innych, pragnąc zbawienia całego świata, głosił wszędzie swą naukę i zebrał wokół siebie wielu młodzieńców. On chciał, by każdy człowiek kochał drugiego jak siebie samego. On mówił: Czyńcie to innym, co chcecie, aby wam oni czynili“. On uczył, że człowiek na tej ziemi nie powinien tylko o sobie myśleć, lecz także ma i innym pomagać. Służyć drugim, pomagać im — to jest największym obowiązkiem człowieka. Pewnego razu chciał Jezus umyć nogi apostołom. Wtedy odrzekli mu: „Jesteśmy niegodni tego“. Jezus tak im odpowiedział: „Chcę, żebyście w przyszłości sobie wzajemnie takie przysługi czynili, jaką ja dziś wam uczyniłem. Nie przyszedłem po to, aby mi służono, lecz abym ja służył. Pouczał on także, że wszyscy ludzie, mężczyźni, czy kobiety, starzy, czy młodzi, bogaci, czy biedni, są równi między sobą. Wszyscy mogą pójść do nieba, jeżeli szczerze za swe grzechy żałują. Pewien młodzieniec zapytał Jezusa: „Jakimi środkami mogę zasłużyć na niebo?“ Jezus odrzekł: „Chowaj przykazania.“ Młodzieniec pytał dalej: „Które?“ Jezus rzekł: „Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie mów fałszywego świadectwa, czczij ojca i matkę, kochaj bliźniego jak siebie samego“. Jezus nauczał przez trzy lata. Bardzo wielu uwierzyło weń. Faryzeusze jednak i kapłani żydowscy potępiali go, nie nawidzili go bowiem i starali się go zabić. W końcu ukrzyżowali go. Lecz duch jego żyje nadal i nie umiera. Chrześcijaństwo czyni postępy z dnia na dzień. Stało się ono najpotężniejszą religią w świecie“!

Pomimo wszystkich braków i błędów opis ten zwrócił uwagę niejednego poganina na Kościół, o którym dotychczas może nigdy słyszał.